

Sygnatura akt III C 1329/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Irma Lorenc

Protokolant: Adrianna Szczodrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko M. W. (1)

o zapłatę

- I. zasądza od pozwanego M. W. (1) na rzecz powoda J. L. kwotę 19.700 zł (dziewiętnaście tysięcy siedemset złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 maja 2019 r. do dnia zapłaty;**
- II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**
- III. przyznaje kuratorowi procesowemu pozwanego T. H. wynagrodzenie w kwocie 600 zł (sześćset złotych) z zaliczki uiszczonej przez powoda;**
- IV. nakazuje zwrócić powodowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem niewykorzystanej części zaliczki;**
- V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 4.534,60 zł (cztery tysiące pięćset trzydzieści cztery złote sześćdziesiąt groszy).**

Sygn. akt III C 1329/18

UZASADNIENIE

wyroku w postępowaniu uproszczonym

W dniu 19 czerwca 2018 r. powód J. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. W. (1) kwoty 19.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Nadto domagał się zwrotu wydatków w kwocie 17,60 zł. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi równowartość sumy pieniędzy, jaką J. L. wręczył M. W. (1) celem wpłaty jej tytułem wadium na zakup na jego rzecz nieruchomości. Wyjaśnił, że do owego zakupu nie doszło, a M. W. (1) nie zwrócił mu pobranej sumy. Nadmienił także, że skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, które jednak pozostało bez odpowiedzi. Przesłana na adres pozwanego korespondencja powróciła z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Początkowo w sprawie ustanowiono dla pozwanego kuratora procesowego. Kurator ten w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, podniósł zarzut przedawnienia i niewykazania roszczenia.

Finalnie po ustaleniu miejsca zamieszkania pozwanego, doręczono mu w dniu 1 maja 2019 r. odpis pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Pozwany nie ustosunkował się do żądań, twierdzeń i wniosków powoda w nim wyrażonych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2008 r. powód J. L. zawarł z pozwanym M. W. (1) umowę zlecenia, zgodnie z którą pozwany miał reprezentować powoda przy zakupie w drodze licytacji komorniczej nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.. Umowa między stronami nie była zawarta w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Na podstawie tej umowy powód, tego samego dnia przekazał pozwanemu kwotę 19.700 zł, którą ten miał wpłacić tytułem wadium (rękojmi) przystępując do licytacji. Do zakupu nieruchomości nie doszło. Pozwany nie zwrócił J. L. pobranej od niego kwoty pieniędzy.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2018 r. J. L., za pośrednictwem swojego pełnomocnika, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 19.700 zł wraz z odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności od dnia 11 maja 2018 r. Pismo z wezwaniem skierowano na adres ul. (...) w P.. Przesyłka była dwukrotnie awizowana w dniu 26 kwietnia 2018 r. oraz 4 maja 2018 r. Ostatecznie powróciła do nadawcy z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Dowód:

- pokwitowanie – k. 9
- wezwanie – k. 10
- potwierdzenie nadania – k. 11
- koperta – k. 12
- potwierdzenie odbioru – k. 13-14
- wydruk z systemu śledzenia przesyłek – k. 15-16

W listopadzie 2016 r. M. W. (1) zamieszkał w W. B., a od dnia 25 października 2017 r. nie jest zameldowany pod adresem przy ul. (...) w P..

Dowód:

- informacje z bazy PESEL – k. 21, 31-36
- wniosek k. 37- 39
- informacja z KRS k. 40-47
- informacja NFZ k. 84
- informacja US k. 87
- informacja ZUS k. 98

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części zasadne.

J. L. domagał się od M. W. (1) zapłaty kwoty 19.700 zł, którą przekazał mu na pokrycie wadium niezbędnego do przystąpienia do licytacji komorniczej, w której M. W. (2) miał nabyć na jego rzecz nieruchomość położoną przy ul. (...) w S..

Umowę łączącą strony należało traktować jako umowę zlecenia w rozumieniu art. 734 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W świetle zaś § 2 tego artykułu, w braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Zgodnie z art. 740 k.c. zleceniobiorca ma obowiązek wydania wszystkiego, co przy wykonaniu zlecenia dla dającego zlecenie uzyskał. Kontynuacją regulacji z art. 740 zd. 2 k.c. jest art. 741 k.c., który stanowi, że przyjmującemu zlecenie nie wolno używać we własnym interesie rzeczy i pieniędzy dającego zlecenie. Przepis art. 741 zdanie drugie k.c. pośrednio zezwala przyjmującemu zlecenie zatrzymać pieniądze dającego zlecenie dopóty, dopóki są potrzebne do wykonania umowy i tylko w wysokości uzasadnionej potrzebą jej wykonania. Obowiązek wydania przedmiotów dającego zlecenie aktualizuje się w momencie, w którym stają się one zbędne do wykonania zlecenia.

W tym miejscu wskazać należy, że obowiązek przedstawienia dowodów w procesie, zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c. spoczywa na stronach, zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zgodnie zaś z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Wobec nieprzejawienia przez pozwanego osobistej aktywności w procesie, mimo skutecznego doręczenia mu odpisu pozwu, Sąd uznał, iż w istocie nie kwestionował on żądań, wniosków i twierdzeń powoda wyrażonych w pozwie, pomimo że działający w jego imieniu w początkowej fazie postępowania kurator procesowy wyraził odmienne stanowisko w sprawie. Biorąc pod uwagę jednak przebieg całego postępowania, Sąd uznał twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych sprawy przytoczone w pozwie za przyznane finalnie przez pozwanego i zgodnie z tymi twierdzeniami przyjął, że strony łączyła umowa zlecenia, której przedmiotem było nabycie w toku licytacji komorniczej przez pozwanego na rzecz powoda nieruchomości położonej przy ul. (...) w S.. Sąd uznał także za prawdziwe twierdzenia powoda, że świadczył on na rzecz pozwanego kwotę 19.700 zł celem wpłaty przez niego rękojmi, pozwany zaś nie nabył na licytacji owej nieruchomości ani też nie zwrócił powodowi otrzymanej sumy pieniędzy. Powód przedkładając ponadto dowody z dokumentów, w szczególności podpisane przez M. W. (1) pokwitowanie odbioru sumy dochodzonej pozwem, wykazał istnienie swojego roszczenia względem pozwanego zarówno co do zasady jak i wysokości. Skoro nie doszło do skutecznego zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, zgodnie z powołanymi wyżej przepisami dotyczącymi wykonania umowy zlecenia, pozwany jako zleceniobiorca zobowiązany był zwrócić powodowi otrzymaną sumę pieniędzy potrzebną mu pierwotnie do wykonania umowy. W niniejszej sprawie to na pozwanym ciążył ciężar ewentualnego dowodu, że rozliczył się on z powodem z pobranych od niego pieniędzy, jednakże w tej mierze pozwany nie podjął żadnej inicjatywy. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż jest on zobowiązany zwrócić powodowi kwotę 19.700 zł.

Odnosząc się do kwestii przedawnienia roszczenia, w kontekście zgłoszonego przez kuratora procesowego zarzutu, wskazać należy, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (a mianowicie przed dniem 9 lipca 2018 r.) i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Jako że termin przedawnienia liczony według przepisów dotychczasowych upływa wcześniej niż liczony według przepisów nowych, zgodnie z powołaną wyżej regulacją, do ustalenia terminu przedawnienia stosować należy art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 9 lipca 2018 r. Zgodnie z jego treścią, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi 10 lat.

W myśl art. 120 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W niniejszej sprawie bieg przedawnienia rozpoczynał się co do zasady wówczas, gdy powód dowiedziawszy się, że umowa sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) nie doszła do skutku, a tym samym zaktualizował się obowiązek zwrotu przez pozwanego kwoty świadczonej mu na poczet wadium, mógł najwcześniejszym wezwać pozwanego do zapłaty tej kwoty. Wprawdzie powód nie wskazał konkretnie, z jakim dniem powziął informację w tym zakresie, to jednak biorąc po uwagę czas trwania procedury licytacyjnej od chwili wpłaty ręką (wadium) do momentu uprawomocnienia się postanowienia o udzieleniu przybicia innemu licytantowi (względnie wystąpienia innych zdarzeń udaremniających dojście do skutku sprzedaży nieruchomości na jego rzecz), musiało to nastąpić nie wcześniej niż z upływem miesiąca od przekazania wadium, tj. z dniem 12 lipca 2008 r. Przyjmując, iż w ciągu kolejnego tygodnia (a zatem do 19 lipca 2008 r.) powód mógł wystosować do pozwanego wezwanie do zapłaty, a także, że odpowiednim terminem na zaspokojenie tego roszczenia w świetle art. 455 k.c. będzie termin tygodniowy (o czym będzie mowa poniżej), przyjąć należało, że roszczenie stałoby się najwcześniejszym wymagalne w dniu 26 lipca 2008 r., a zatem, 10 - letni termin przedawnienia upływał 26 lipca 2018 r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 19 czerwca 2018 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia roszczenia. Czynność ta w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. spowodowała przerwanie biegu przedawnienia. Zarzut przedawnienia podniesiony przez kuratora procesowego pozwanego okazał się zatem chybiony.

W dalszej kolejności rozważenia wymagało ustalenie w jakim terminie pozwany winien spełnić swe świadczenie, a tym samym od jakiej daty powód był uprawniony domagać się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

W niniejszej sprawie dla ustalenia terminu zapłaty kwoty 19.700 zł winien znaleźć zastosowanie art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Pełnomocnik powoda podnosił, że skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty z dnia 24 kwietnia 2018 r. zostało skutecznie doręczone pozwanemu w maju 2018 r. Powoływał się przy tym na zaczerpnięty z akt rejestrowych spółki, w której pozwany pełnił funkcję prokurenta wydruk z bazy PESEL (k. 31-36) wskazujący, że miejscem stałego pobytu pozwanego była ówczesnie ul. (...) w P.. W tym kontekście wskazać należy, że wydruk ten pochodzi z dnia 24 maja 2017 r. Wezwanie do zapłaty zostało natomiast sporządzone i wysłane dopiero w dniu 24 kwietnia 2018 r., a zatem prawie rok później. Jak wynika z aktualnego wydruku z bazy PESEL, od dnia 25 października 2017 r. pozwany nie jest zameldowany pod ww. adresem (k. 21) i w świetle wniosku złożonego Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie przez A. W. (k. 37 - 39) od listopada 2016 r. przebywa na stałe poza granicami RP. W wyniku działań kuratora procesowego ustalono w istocie miejsce pobytu pozwanego na terenie W. B.. Z powyższego wynika, że wezwanie do zapłaty zostało skierowane przez pełnomocnika powoda na nieaktualny adres pozwanego.

Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Jako że wezwanie do zapłaty skierowano pod adresem nie będącym adresem miejsca zamieszkania pozwanego, nie sposób było przyjąć, iż dotarło ono do niego w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią w maju 2018 r.

W realiach niniejszej sprawy uznać należało, iż wezwanie do zapłaty z dnia 24 kwietnia 2018 r. zostało pozwanemu doręczone w sposób określony w art. 61 § 1 k.c. dopiero wraz z odpisem pozwu złożonego w niniejszej sprawie, którego załącznik stanowiło, a to nastąpiło w dniu 1 maja 2019 r.

W dalszej kolejności zważyć należy, że wezwanie do zapłaty na podstawie art. 455 k.c. wymaga wskazania realnego terminu umożliwiającego adresatowi zajęcie stanowiska i ewentualne dokonanie zapłaty. Oznacza to, że po dojściu do wiadomości dłużnika wezwania wierzyciela o spełnienie świadczenia, ma on obowiązek spełnienia tego świadczenia i winien to uczynić niezwłocznie, ale nie natychmiast. Dopiero więc upływ okresu niezwłoczności powoduje, że

roszczenie w zobowiązaniu bezterminowym staje się wymagalne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 stycznia 2016 r., I ACa 1495/15, LEX nr 2031141). W ocenie Sądu, tygodniowy termin - liczony od dnia doręczenia wezwania - na realizację obowiązku zapłaty na rzecz powoda spornej kwoty jawi się jako adekwatny. Termin na spełnienie świadczenia upłynął zatem w dniu 8 maja 2019 r. Skoro pozwany nie zaspokoił roszczeń powoda do tego dnia, oznacza to, że od dnia następnego, tj. 9 maja 2019 r., zgodnie z art. 476 k.c., znajduje się w zwłoce w wykonaniu swego zobowiązania, co uzasadnia – stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. – żądanie przez powoda zapłaty obok kwoty głównej roszczenia, również odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 maja 2019 r.

Mając na uwadze powyższe w punkcie I wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 maja 2019 r., zaś w punkcie II wyroku powództwo w pozostałej części oddalono.

Stosownie do § 1 ust. 1. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z dnia 14 marca 2018 r.) wysokość wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w sprawie cywilnej, ustala się w kwocie nieprzekraczającej 40% stawek minimalnych za czynności adwokackie określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2017 r. poz. 2368 i 2400), przy czym nie może być ono mniejsze niż 60 zł. W pkt III wyroku wynagrodzenie kuratora ustalono na kwotę 600 zł.

Biorąc pod uwagę, że na poczet wynagrodzenia kuratora pobrano od powoda zaliczkę w wysokości 1.200 zł, a ostatecznie przyznano mu wynagrodzenie w kwocie 600 zł, w pkt IV wyroku orzeczono o zwrocie kwoty 600 zł tytułem niewykorzystanej części zaliczki na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach procesu orzeczono jak w pkt V wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty postępowania poniesione przez powoda złożyła się opłata od pozwu (300 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego (17 zł), wydatki związane z doręczeniem korespondencji (17,60 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powódki (3600 zł) oraz wykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia kuratora procesowego (600 zł).